

Sankcje będą zniesione

Zasadnicza uchwała rządu angielskiego

LONDYN 17.6. Wysocy komisarze dominijów odbyli wczoraj konferencję z min. Edenem, w toku której wyjawili poglądy swoich rządów na kwestję zniesienia sankcji. Wysocy komisarze Australii, Nowej Zelandii i Kanady wyraźnie podkreślili popierające zniesienie sankcji stanowiska swych rządów. Jedyne południowa Afryka posiada jeszcze zastrzeżenia co do zniesienia sankcji.

LONDYN 17.6. Reuter komunikuje: Na dzisiejszym rannej posiedzeniu gabinetu omawiano stanowisko W. Brytanii na najbliższej sesji genewskiej. Uchwalono w zasadzie zniesienie sankcji i omawiano przeprowadzenie tej sprawy w sposób, który byłby

Grójec uzyska światło elektryczne

W wyniku przeprowadzonych pertraktacji — elektrownia okręgu warszawskiego uzyskała w urzędzie wojewódzkim warszawskim pozwolenie na przeprowadzenie linii przesyłowej Łazy — Grójec przez Tarczyn w celu hurtowej dostawy prądu elektrycznego dla zakładów elektrycznych w Tarczynie i Grójcu. W ten sposób miejscowości te będą miały zapewnioną dostawę energii elektrycznej przez 24 godziny na dobę w potrzebnej ilości.

Pogoda zapewniona Polska w obszarze wysokiego ciśnienia

Obszar wysokiego ciśnienia, ogarniający niemal cały kontynent europejski, przesuwa się stopniowo ku wschodowi ponad Polską, powodując na całym obszarze kraju pogodę słoneczną i ciepłą, o niewielkim, lub umiarkowanym, zachmurzeniu. Temperatura o godz. 14-ej wzrosła do: 17 st. w Wilnie, 18 w Suwałkach, 20 w Białymstoku i Grodnie, 21 w Zakopanem i Gdyni, 22 we Lwowie i Pińsku, 23 w Warszawie i Łucku, 24 w Poznaniu Łodzi, Lublinie, Kielcach i Toruniu, 25 w Krakowie, Zaleszczykach i Katowicach, 26 w Zbąszyniu, 27 w Kaliszu, Na Hali Gąsienicowej notowano 14 st.

Dziś — w dalszym ciągu pogoda słoneczna i ciepła, o słabych wiatrach miejscowych.

Śmiała próba ucieczki z więzienia

NOWY JORK, 17. 6. Z Richmond donoszą, że w tamtejszym więzieniu udało się 8 więźniom zawiązać stojącym na podwozu samochodem ciężarowym i po sterowaniu dwóch znajdujących się w samochodzie strażników wyjechać za bramę więzienną.

Zaalarmowana straż więzienna wzięła samochód pod ogień karabinów maszynowych, co uniemożliwiło ucieczkę, lecz spowodowało śmierć jednego, a ciężkie poranienie drugiego ze znajdujących się w samochodzie strażników. Rany odniosło również 4 uciekających więźniów.

Polska organizuje po raz trzeci zawody balonowe Gordon-Benetta

Organizacje lotnicze czynią przygotowania do wielkich zawodów balonowych Gordon-Benetta, które odbędą się po raz trzeci na terenie Polski, wskutek zdobycia tej zaszczytnej nagrody. Polska ofiaruje nowy puchar srebrny dla zwycięzcy w tegorocznych zawodach, projektu rzeźbiarza Szukalskiego.

do przyjęcia dla Ligi Narodów. Poza tem omawiano stanowisko, jakie zajmie rząd podczas jutrzejszej debaty w izbie gmin.

LONDYN 17.6. Jak donosi „Times” jest możliwe, że rząd angielski uzależni zniesienia sankcji od przyrzeczenia ze strony Włoch, że nie będą stawiały trudności rozwojowi stosunków handlowych z dawnymi krajami sankcyjnymi. Sankcje odbiły się bardzo ujemnie na interesach wielu przedsiębiorstw angielskich. Obliczają, że straty angielskie z tytułu sankcji wyniosą przeszło 7 milionów funtów.

W RZYMIE

RZYM, 16. 6. Agencja Stefani komunikuje, że w sprawie reformy Ligi Narodów i paktów regionalnych Włochy nie będą rozpatrywały żadnego zagadnienia, któreby mogło nałożyć na nie obowiązki współpracy z Ligą Naro-

dów, o ile Liga nie uzna, jako błędu, uznania Włoch za napastnika.

W PARYŻU

PARYŻ, 16. 6. Opinia francuska z uczuciem ulgi przyjęła wiadomości, iż rząd W. Brytanii zdecydowany ma być na otwarte postawienie sprawy zniesienia sankcji przeciw Włochom. Jak twierdzą w tutejszych kołach politycznych, rząd francuski nie chce brać na siebie jakiegokolwiek inicjatywy w sprawie zniesienia sankcji antywłoskich, przychyliłby się do inicjatywy W. Brytanii. Trudność polega na tem, w jakiej formie dokonałoby się zniesienie sankcji. Nie należy zapominać, iż premier Blum, jak i sam min. Delbos, zaangażowali się swego czasu wyraźnie jako obrońcy zasad Ligi Narodów.

Swiadkowie oskarżenia stanęli przed sądem O tajnej organizacji „Zew” mówiono bardzo mało

LESZNO, 17.6. (PAT). Dzisiaj w trzecim dniu procesu przeciwko terrorystom Stronnictwa Narodowego, zwiększając się łańcuch obrońców. Przybyli adwokaci Szczepański, Niewiadomski i Piotrowski.

Są przystąpił do badania świadków dowodowych. Pierwszy składał zeznania św. Krupowicz, podkomisarz policji na pow. kościński. Świadek opisuje, jak rozpoczął śledztwo. Dowiedział się mianowicie od konfidentów, że już w jesieni ub. r. Stronnictwo Narodowe poczęło przejawiać wzmożoną działalność, odbył się szereg różnych zebrań w rozmaitych miejscowościach, wleciw nielegalnych, zjazdów i t. d. Świadek zaczął śledzić osk. Wałkowskiego, który wykazywał szczególną aktywność.

Po zjeździe w Krzywiniu świadek przystąpił do likwidacji i do aresztowania tych, co w zjeździe wzięli udział. Następnie świadek opisuje sposób, w jaki badano oskarżonych i stwierdza, że żadnego przymusu nie stosowano i że początkowo oskarżeni nie przyznawali się do niczego, później jednak pod wpływem faktów i dowodów zaczęli dokładnie opisywać całą tajną organizację, tak jak jest w akcie oskarżenia. Nazwy „Zew” komisarz nie słyszał, usłyszał ją dopiero później w trakcie przesłuchiwań. Przedtem mówiono tylko o jakiejś tajnej organizacji. Przy sięga, którą składano w „Zewie” różniła się od normalnego przyrzeczenia, składanego w Stronnictwie Nar. Była to przysięga b. uroczysta z zaznaczeniem, że w razie zdrady, zdrajca będzie ukarany karą śmierci i t. d. W czasie przesłuchiwań początkowo osk. Wałkowski sam namawiał swych współoskarżonych do składania zeznań, by niewinni nie siedzieli w areszcie, później jednak taktykę tę zmienił i przestał składać zeznania. Św. Krupowicz uważa oskarżonych tylko za otumanionych i nieorientujących się w

sprawie młodych ludzi, którzy byli kierowani nakazem z góry.

Następny świadek Kamieniarz, posterunkowy P. P., opisuje sposób odbierania zeznań od oskarżonych i stwierdza, że po nocach ich nie badano i nie było żadnej presji.

Św. Wasiak, urzędnik policji krym. składa mniej więcej podobne zeznania.

Następnie zeznaje świadek Peciak, przyprowadzony z więzienia, już kilkakrotnie karany za kradzież. Peciak opisuje przebieg zebrań w Ziemińcu w podobny sposób, jak jest powiedziane w akcie oskarżenia. Opisuje dalej, jak otrzymał bombę od osk. Domagalskiego z rozkazem rzucenia jej na zebraniu Zw. Strzeleckiego. Rozkazu tego jednak nie wykonał.

Osk. Domagalski przeczy, jakoby dał Peciakowi bombę.

Dalej św. Peciak stwierdza, że na zebraniu 28 grudnia w Ziemińcu nie był obecny wymieniony w akcie oskarżenia Bernacki i Nowak. O „Zewie” nie wie. Była jakaś tajna organizacja, ale nazwy „Zewu” nie zna.

Opisuje dalej przemówienie Duńskiego na temże zebraniu w Ziemińcu, w którym mówił on o mającym wkrótce nastąpić przewrocie i rewolucji i już powyznaczał rozmaitych ludzi na różne stanowiska w powiecie. Tego mianował komisarzem policji, innego naczelnikiem poczty.

Świadek dowodowy Biskupski, oświadcza, że nie wie i w pełni cofa swoje zeznania, złożył je poprzednio w śledztwie. Świadek był wprawdzie na zebraniu w Krzywiniu, ale nie wie

Intruzi w Polsce nadużywają naszej gościnności

Francuska „Liga Obrony Praw Człowieka”, będąca jak wiadomo ekspozyturą masonerii, wysłała do Polski delegację, w celu odwiezienia miejscowości, w których odbyły się zajęcia antyżydowskie.

Delegacja masonów francuskich udała się do Mińska Mazowieckiego, poczem się podzieliła: część jej znajduje się obecnie w Radomsku i podróżuje między

Wkrótce będzie ogłoszona Niepodległość Syrii i Libanu

PARYŻ, 17. 6. (ATE). „Echo de Paris” i „L'Ouvrier” zamieszczają wiadomości, że toczące się obecnie układy pomiędzy Francją, a Syrią i Libanem mają na celu urzeczywistnienie dawnej obietnicy nadania niepodległości obu terytoriów mandatowych. Syria i Liban, które po uzyskaniu niepodległości będą nosiły nazwę „państw lewantyńskich”, wejdą do Ligi Narodów i zawrą przymierze z Francją — na wzór układu między Anglią a Irakiem.

Partinax podkreśla, że obecnie utrzymanie wojsk francuskich w Syrii pociąga za sobą wydatki w

Krwawe zajścia w Krakowie

45 oskarżonych o napad na policję

KRAKÓW, 16. 6. W sądzie okręgowym w Krakowie rozpoczął się proces przeciwko 45 oskarżonym o pamiętne zajścia w Krakowie w dniu 23 marca b. r. W asyście 6 posterunkowych wprowadzono na salę rozpraw 33 oskarżonych, sprowadzonych na rozprawę z więzienia. 12 oskarżonych odpowiada z wolnej stopy. Trybunałowi przewodniczy dr. Bartynowski, jako wotanci zasiadają dr. Bobilewicz i dr. Stępnowski. Oskarża prokurator Sypuła. Ławę obrońców zajęło 20 adwokatów.

Akt oskarżenia kwalifikuje stopień winy i odpowiedzialności poszczególnych oskarżonych, wśród których znajduje się 9 kobiet. W czasie zajść w dniu 23 marca b. r. w Krakowie kontuzjonowanych zostało 2 oficerów i 43 szeregowych policji. Spośród manifestantów jedna osoba została zabita,

7 osób zmarło skutkiem ran, a 18 zostało ranionych. Jeden tylko z oskarżonych, 22-letni Andrzej Zajac przyznał się do winy.

Według aktu oskarżenia w dn. 21 marca 1936 r. Centralny związek robotników przemysłu skórzanego w Polsce, Oddział w Krakowie, urządził zebranie strajkujących szwerców i cholewkarzy w ogrodzie Związku zawodowego kolejarzy przy ul. Warszawskiej 15 - 17. Po zebraniu uczestnicy jego uformowali nielegalny pochód i wśród okrzyków ruszyli w stronę placu Matejki. Tam zastąpił im drogę oddział policji, którego dowódca wezwał demonstrantów do rozejścia się. W odpowiedzi posypali się z tłumu kamienie na policję. Gdy mimo trzykrotnego wezwania, demonstranci nie chcieli ustąpić, oddział policji rozproszył ich przy użyciu pałek gumowych. W czasie starcia padły również z tłumu strzały rewolwerowe. Część demonstrantów zebrała się powtórnie pod Barbakanem, nawołując do wystąpienia przeciw policji i obrzucając posterunkowych kamieniami. Kilku posterunkowych odniosło kontuzje.

Dnia 23 marca 1936 r. odbywało się w lokalu Związku Zawodowego Kolejarzy zgromadzenie zwołane przez delegatów Rady związków zawodowych i O. K. R. — P. P. S. Po zebraniu zgromadzeni ruszyli ulicą Warszawską w kierunku Barbakanu. Gdy tłum znalazł się na placu Matejki, poczęto wznosić okrzyki „niech żyje rewolucja, precz z policją i t. d.”. Poczęto wyrwać kostki brukowe, zbierać kamienie i zachęcać do bicia policji. Ze strony demonstrantów, usiłujących przedostać się pod gmach urzędu wojewódzkiego, zaczęły padać kamienie, cegły i kostki brukowe, padły również strzały rewolwerowe.

Ekscesem tym towarzyszyły głosne i złośliwe okrzyki pod adresem wojewody i policji. Po dłuższym czasie, gdy oddziałom policyjnym groziło otoczenie przez tłum i rozbrojenie, a szeregi policjantów odniosły kontuzje i rany, doszło w związku z wytworzoną sytuacją do użycia broni przez policję. Użycie bomb łzawiących i pistoletów gazowych przez policję nie przyniosło pożądanego rezultatu. Kamienie sypały się dalej, a agitatorzy wzywali głośnie do stawiania oporu policji. Wroga postawa tłumu, który atakował ustawicznie policję, budując barykady z ławek i przeciągając w poprzek ulicy łańcuch żelazny, zmusiła policję atakować gradem kamieni, flaszek oraz strzałami rewolwerowymi do dwu krotkogo jeszcze użycia broni. Równocześnie tłum począł rozbić szyby wystaw, demolować wozy tramwajowe, autobusy oraz grabić towary z wystaw sklepowych.

Prokurator oskarża Izraela Schiffera i 44 towarzyszy o napad na policję, o nawoływanie do popełnienia przestępstwa, o publiczne znieważenie władzy, o użycie przemocy w celu zmuszenia policji do zaniechania czynności urzędowej i o obrazę godności osobistej wojewody krakowskiego, (którym był wówczas p. Świtalski, usunięty po zajściach).

Po odczytaniu aktu oskarżenia, adw. Rosenzweig w imieniu ławy obrońców zgłosił wniosek o zmianę kwalifikacji przestępstw i zastosowanie art. 163 k. k. oraz przekazanie w związku z tem całej sprawy sądowi przysięgłych. Wnioskowi temu sprzeciwił się prokurator, dowodząc, że kwalifikacja przestępstw w akcie oskarżenia jest zgodna z obowiązującą ustawą. Na tem przewodniczący odczytał rozprawę do środy.

Śmiertelny wypadek w Tatrach Młody turysta zginął na Rysach

ZAKOPANE, 16. 6. W poniedziałek, 15 b. m. o godz. 19.15 zawiadomiono z Morskiego Oka w Tatrach tutejsze Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, że na Rysach zaszła jakaś katastrofa.

Bezwzględnie po alarmie wyruszyła ekspedycja Tatrzańskie ochotnicze pogotowie ratunkowe, która około godz. 24-ej dotarła na miejsce wypadku i znalazła wzywającą ratunku w stanie silnego wyczerpania turystkę p. Hildę Urbanke z Bielska, a o kilkanaście metrów od niej powyżej w żlebie Rysów zwłoki jej towarzysza, 24-letniego Alfreda Kwaśnego z Bielska. Zwłoki sprowadzono dzisiaj rano do Zakopanego.

Według relacji p. Urbanke katastrofa miała przebieg następujący: Turyści około godz. 14-ej wybrali się po przybyciu do Morskiego Oka z Zakopanego bezpośrednio na Rysy i wybrali drogę niebezpieczną, prowadzącą stromym zboczem. Po jakimś czasie p. Urbanke uczuła się zmęczoną, wobec czego towarzysz poprosił ją, aby pozostała na miejscu i oczekiwała jego powrotu, poczem zaczął piąć się żlebem dalej w

górze. W pewnym miejscu zboczył ze żlebu i zniknął z oczu swej towarzyszk. Około godziny 17-ej p. Urbanke zauważyła, że z góry toczy się — jak jej się w pierwszej chwili zdawało — w tumanie kuryzawy śnieżnej jakiś glaz. Gdy jednak domniemywał glaz zatrzymał się o jakieś 40 metrów ponad nią, spostrzegła z przerażeniem, że to jej towarzysz. Podbiegła więc ku niemu i stwierdziła, że uległ on śmiertelnym obrażeniom.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 17 czerwca

Dewizy: Holandia 359.45 (sprzed. 360.17, kup. 358.73); Berlin 213.45 (sp. 213.98, k. 212.02); Bruksela 89.95 (sp. 90.13 k. 89.77); Gdańsk 100.20, k. 99.80; Kopenhaga 119.64, k. 119.06; Helsingfors 11.82, k. 11.76; Londyn 26.75 s. 26.82, k. 26.68; Madryt s. 72.70, k. 72.40; Nowy Jork s. 5.33½, k. 5.30½; Nowy Jork (kabel) 5.32 s. 5.33½, k. 5.30½; Oslo 134.34 s. 134.68, k. 134.02; Paryż 35.01 s. 35.08, k. 34.94; Praga 21.97 s. 22.01 k. 21.93; Sztokholm 138.00 s. 138.33, k. 137.67; Zurich 171.90, s. 172.24, k. 171.56; Wiedeń s. 99.20, k. 98.80; Montreal s. 5.30½, k. 5.28; Medjolan s. 42.10, k. 41.80; Marka niemiecka srebrna s. 144.00, k. 139.00.

Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 85.00 — 82.50 (w proc.); 7 proc. poz. Śląska 65.00 — 64.50 — 65.25 (w pr.); 7 proc. poz. m. Warsz. (Magistrat) 63.50 — 62.50 — 62.75 (w proc.); 3 proc. poz. prem. bud. 26.40.

GIĘŁDA ZBOZOWA

Notowano za 100 klg.: pszenica jednolita 24—24.50, zbierana 23.50—24.00, żyto I-szy stand. 15.00—15.25, II-gi stand. 14.75 — 15, owies I st. 16—16.50, I-A st. 16.50—16.75, owies II-gi stand. 15.50—16, jęczmień browarny 15.75—16, gat. II-gi 15.50—15.75, gat. III-ci 15.25—15.50, gat. IV-ty 15—16.25, groch polny 17.50—18.50, Victoria 27—29, wyka 21—22, peluska 21—22, seradela podwójnie czyszczona 28.00—30.00, lubin niebieski 10—10.50, żółty 13—13.50, rzepak zimowy 40.50 — 41.50, rzepak zimowy 39.50 — 40.50, rzepak letni 39.00—40.50, rzepak letni 40—41, siemię lniane 35.50—36, koniżyna czerwona surowa bez grubej kaniarki 105—120, czerwona bez kaniarki i czystości 97 proc. 135—145, biała surowa 60—70, bez kaniarki o czys. 97 proc. 80 — 100, mak niebieski 59 — 61, ziemiak jadalny 3.25—3.75, mąka pszenna gat. I-szy wyciągowa 36—38, gat. I-A 34—36, gat. I-B 33—34, gat. I-C 32—33, gat. I-D 31—32, gat. II-A 30—31, gat. II-B 28—30, gat. II-D 25—26, gat. II-F 24—25, gat. II-G 23—24, pszena pastwana 16—17, żytnia gat. I-y wyciągowa 23 — 24, gatunek I-szy do 50 proc. 23 — 24, gat. I-szy do 65 proc. 22 — 23, gat. II-gi 18.50—19, razowa 18.50—19, poślednia 14.50—15, otreby pszenno grube 11.5—12, pszenne średnie 10.50—11, maki 10.50—11, żytnie 9.75—10.25, makuchy lne 16.50—17, rzepoko 13.75—14.25, śruta sojowa 22.50—23.

Wysokie odznaczenie b. woj. Kwaśniewskiego

W tych dniach p. wicemarszałek Senatu dr. Mikołaj Kwaśniewski, b. wojewoda krakowski i poznański, został przyjęty przez p. prezesa Rady Ministrów Składowskiego. P. Premier wręczył p. wicemarszałkowi odznakę wielkiej wstęgi orderu „Odrodzenia Polski”, nadaną mu przez pana Prezydenta Rzeczypospolitej za wybitne zasługi dla państwa.